

Marek Adamczewski

*Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*

Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000, ss. 520

*Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku* Marka Adamczewskiego należy do dzieł, które rzadko goszczą na półkach księgarń. Mimo iż mnożą się wydania herbarzy szlachty polskiej, książki o herbach miast wciąż próżno wypatrywać wśród natłoku tytułów. Dlatego też praca Adamczewskiego stanowi chlubny wyjątek i może stanowić rarytas nie tylko dla historyków i badaczy kultury, lecz także dla każdego amatora wiedzy o godłach miast.

Autor niniejszej książki, rozciągając zakres swoich poszukiwań na teren Wielkopolski, nie unika porównań i odniesień do herbów miast innych ziem Polski. Materiał do opracowania musiał być ogromny. Adamczewski korzystał ze źródeł zgromadzonych w archiwach państwowych, diecezjalnych, zawitał także do Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Petersburgu.

*Heraldyka*. . . składa się niejako z czterech części. Pierwszą z nich stanowi treść właściwa, czyli, oprócz wstępu, opis terminologii heraldyki miejskiej na podstawie źródeł, przypomnienie, czym jest nadanie herbu miejskiego w świetle dokumentów, obszerne rozdziały o genezie i treści herbów miast monarszych i miast kościelnych. Autor nie omieszkał również umieścić rozdziału o miastach prywatnych, których w dawnej Polsce nie brakowało. Następnie znajdujemy opis elementarnych zagadnień nauki zwanej heraldyką, ze szczególnym uwzględnieniem jej aspektu miejskiego, czyli ustępy o podziałach pola (tarczy), figurach zaszczytnych, figurach naturalnych i sztucznych. Sporo uwagi poświęca autor samej tarczy i jej ewolucji na przestrzeni

wieków. O funkcjach godła miejskiego pisze w szczególny sposób, skupiając się głównie na identyfikacji miasta i właściciela.

Po uwagach końcowych następuje aneks pierwszy, czyli katalog pieczęci i herbów miast wielkopolskich. Aneks drugi to heraldyzacja godeł miast, po nim zaś aneks trzeci zawierający wykaz miast wielkopolskich do końca XVIII wieku.

Adamczewski stara się ujmować przemiany zachodzące w herbach miast w sposób tabelaryczny, skupiając większą ilość informacji w jednym miejscu. Przykładem może być sposób ujęcia w tabelę wykazu miast z aneksu drugiego i trzeciego. W przypadku tabeli dotyczącej heraldyzacji autor dzieli stylizację na heraldyczną i nieheraldyczną, dodając do każdej z nich typ oraz wiek przy każdym z wymienionych miast. Ciekawy jest również wykres statystyczny dotyczący heraldyzacji godeł miast wielkopolskich od XIII do XVIII wieku. Jeśli chodzi o aneks trzeci i zamieszczoną w nim tabelę, to tutaj mamy do czynienia z podziałem na miasto, województwo, własność, czas lokalizacji oraz czas wystąpienia pierwszego znanego źródła sfragistycznego. Oprócz wiadomości zawartych w tabeli zamieszczona jest lista miast, które nie pozostawiły źródeł do badań sfragistycznych i heraldycznych.

Wracając do wiadomości zawartych w pierwszym aneksie, czyli katalogu pieczęci i herbów miast wielkopolskich: zgromadzono w nim źródła dotyczące heraldyki miast w okresie staropolskim. Podstawowym kryterium uporządkowania materiału jest układ alfabetyczny nazw miejscowości. Nazwa miasta pojawia się na początku każdego zespołu miejskiego, w którego obrębie zastosowano podział na trzy rodzaje źródeł.

Kategorię pierwszą, oznaczoną literą „A”, tworzą ustępy heraldyczne przywilejów lokacyjnych, dokumentów lokacyjnych i ordynacji miejskich.

Drugą grupę, oznaczoną literą „B”, stanowią opisy pieczęci miejskich (do których autor zaliczył wszystkie pieczęcie władz samorządowych bez rozróżniania na kategorie) oraz pieczęci władz sądowych (pieczęcie sądowe ławniczo-wójtowskiego sądu pierwszej instancji, sądu apelacyjnego tudzież pieczęcie wójtów; autor nadmienia, że te ostatnie interesowały go tylko wówczas, gdy ich ikonografia powtarzała godło miejskie albo gdy ich rysunek ukazywał treści w sposób jednoznacznie związane z ogólnymi wyobrażeniami na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości).

Literą „C” oznaczono część trzecią, w której autor zamieścił opisy za- bytków cechowych, detali architektonicznych, zdobień wytworów kancelaryjnych, planów i widoków miast oraz wybijanych w mennicach miejskich monet z przedstawieniem godeł herbowych miast. Jak pisze, części „A” i „B” katalogu mają być w przyszłości tak zwanym inwentarzem idealnym, czyli zawierającym informacje zarówno o zachowanych do dziś, jak i dawniejszych

wielkopolskich pieczęciach miejskich i nadaniach miastom godeł. Prawdopodobnie również z tego powodu w części „B” umieszczono pieczęcie znane tylko z literatury lub z rękopisów Mariana Gumowskiego.

Pod koniec wywodu wprowadzającego strukturę katalogu Adamczewski stwierdza, że w chwili obecnej części „A” oraz „B” jeszcze nie pretendują do miana inwentarza idealnego, a część „C” stanowi wyłącznie tło i uzupełnienie wcześniejszych fragmentów katalogu. Autor wyjaśnia, że całościowe rozpoznanie źródeł zgromadzonych w tej części przekracza możliwości jednego człowieka z uwagi na rozproszenie materiału; dodaje przy tym uwagę, że nigdy nie poznamy skali występowania herbów miejskich poza pieczęcią, gdyż znaczna część zgromadzonych tu zabytków już uległa zniszczeniu, jako że najczęściej występowały w jednym egzemplarzu i były wykonywane z nietrwałych materiałów. W tej części książki na dodatkową uwagę zasługują również liczne fotografie pieczęci miejskich umieszczone obok opisywanych godeł. W wielu przypadkach uwiecznienia na kliszy dokonał sam autor książki.

Powróćmy do pierwszej części *Heraldyki*. . . . Jak już wspominałem, mamy tu do czynienia z herbami miast monarszych, kościelnych i prywatnych. Wywody dotyczące miast monarszych rozpoczyna Adamczewski od genezy i treści herbów miast stołecznych z Poznaniem na czele, którego godło opisuje wnikliwie i szeroko, nie pomijając żadnego z detali herbu. Mimo to w koncepcji autora nawet trzy sposoby symbolicznej identyfikacji i prezentacji Poznania – herb wielki (wyobrażenie pieczęci ogólnomiejskiej), herb średni (pieczęć sekretna) oraz herb mały (wyobrażenie umieszczone na monecie) – nie wyczerpują możliwych wariacji na temat herbu Poznania. Potem następują opisy herbów innych stołecznych miast monarszych Wielkopolski, do których należały Kalisz, Łęczyca, Wieluń, Brześć Kujawski, Sieradz, Piotrków Trybunalski, Inowrocław i Dobrzyń; miasta te pełniły ważną funkcję administracyjną. Następnie autor opisuje historię i ewolucję herbów miast o mniejszej randze, grupując je według przejawów manifestacji władzy zwierzchniej oraz manifestacji samodzielności ośrodka. Rozdział zamyka ustęp o godłach o nieznanym genezie i treści, do których należą herby miast Mikstat, Bobrowniki i Jastrowie. W podsumowaniu autor ujawnia, że ostateczne zestawienie materiału zgromadzonego w rozdziale z uwagi na jego różnorodność i luki w podstawie źródłowej jest przedsięwzięciem trudnym i już z góry naznaczonym błędem, gdyż uzyskany zostanie jedynie obraz zachowany w ocalonych przekazach, a nie stan rzeczywisty (zwłaszcza ten z chwili lokacji ośrodków). Rozdział wieńczy tabela zestawiająca figury heraldyczne i przedmioty w herbach miast królewskich XIII–XVIII wieku.

Następny rozdział dotyczy genezy i treści herbów miast kościelnych, co stanowi swego rodzaju ewenement w piśmiennictwie dotyczącym heraldyki miejskiej, albowiem opracowania dotyczące *stricto* herbów miast kościelnych należą do rzadkości. Autor i tym razem dostarcza ciekawych i wartościowych informacji, dzieląc materiał na biskupstwa wraz z podległymi im miastami. Adamczewski ujawnia przy tym rolę, jaką odgrywały władze kościelne, i ogromny wpływ, który miały one na tworzenie herbów miejskich, umieszczając w ich polach infuły, pastorały, krzyże, postacie świętych i ich atrybuty. Dochodzi przy okazji do głosu rola, którą odegrały klasztory, niejednokrotnie przyczyniające się do rozwoju ośrodka miejskiego, a przy tym i godła.

Tak jak pod koniec poprzedniego rozdziału, autor nie próbuje przypodobać się czytelnikowi, przyznając, że całościowe podsumowanie nie byłoby możliwe przy tak różnorodnych treściach i sposobach kreowania godeł miejskich. Jako sumę rozważań potraktował tabelę z danymi dotyczącymi figur i przedmiotów w herbach miast kościelnych XIV–XVIII w.

Genezę i treść herbów miast prywatnych Adamczewski omawia przyjmując za kryterium treści przez nie przekazywane. Przedstawia kolejno godła upamiętniające monarchę, później herby ułożone dla unaocznienia władzy zwierzchniej właścicieli ośrodków lub w celu zachowania w pamięci ich założycieli. Następnie omawia godła kładące nacisk na tzw. aspekt samorządności oraz kategorię herbów o nierozpoznanej genezie i treści. Postrzegając liczne luki w zachowanej podstawie źródłowej, autor znów postanawia użyć tabeli z figurami i przedmiotami w herbach miast prywatnych zamiast szerszego podsumowania.

Najbardziej dla mnie zaskakujący był wniosek Adamczewskiego w uwagach końcowych, które następują po rozdziałach o herbach miast królewskich, kościelnych prywatnych oraz ustępach o zasadach tworzenia herbów miejskich i ich funkcjach. Pozwolę sobie ów interesujący fragment zacytować:

W warunkach heraldyki Wielkopolski nie znajdują zastosowania ścisłe definicje, sformułowane według reguł heraldycznych wypracowanych w krajach o długiej tradycji heraldycznej [...]. Ich wprowadzenie i ścisłe przestrzeganie prowadzi do sformułowania absurdalnego wniosku, że wielkopolska heraldyka miejska w ścisłym znaczeniu nie istnieje, podczas gdy stwierdzić należy, iż w Wielkopolsce stykamy się z pewną dowolnością w stosowaniu zasad heraldycznych.

Ponadto autor wysuwa przypuszczenie, iż najistotniejszym czynnikiem kształtującym oblicze heraldyki miast wielkopolskich była wola właściciela i to ona w głównej mierze decydowała o charakterze herbu.

---

Jako wskazówki na przyszłość Adamczewski wymienia wykrycie prawidłowości zasad budowania godła miejskiego w Wielkopolsce, gdyż to one powinny określić sposoby tworzenia herbów dla miast, które niegdyś straciły swoją tradycję heraldyczną. Winien to być także drogowskaz dla projektujących herby nowych jednostek samorządowych.

Na zakończenie dodam, iż w *Heraldyce...* znaleźć można również obszernie wzmianki o herbach niektórych miejscowości województwa lubuskiego, takich jak Babimost, Bledzew, Brójce, Drezdenko, Kargowa, Międzychód, Międzyrzecz, Pleszew, Pszczew, Skwierzyna, Trzciel, Wschowa i Zbąszyn. Stanowi to niewątpliwie wartościowe uzupełnienie do wiedzy na temat heraldyki miast Ziemi Lubuskiej.

*Jakub Łysakowski*